

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,30 zł, kwartalnie 3,90 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 86.

Wągrowiec, czwartek dnia 25 lipca 1935 r.

Rok X

Świat pracy weźmie udział w wyborach

Warszawa, 24. 7. Dnia 22 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej Unji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych, poświęcone sprawie wyborów do sejmu i senatu.

Zebrani powzięli jednomyślną uchwałę wzięcia udziału w wyborach do ciał parlamentarnych.

Instynkt samoobrony przemówił

Bojkot wyborów, zapowiedziany uroczystie przez „góry” partyjne, nie znalazł przychylnego oddźwięku w szeregach dotychczasowych zwolenników. Zdrowy instynkt wskazuje, że bierność w tak ważnym dla Państwa i wszystkich obywateli momencie, zwłaszcza na naszym kresowym terenie, jest błędem politycznym, który

w przyszłości musi zemścić się na tych, którzy bojąc się ujawnienia własnej słabości, negację postawili a za cały swój program.

Dowodem tego, jak doli partyjne i szeroki ogół społeczeństwa reaguje na nakaz bojkotu, są zebrania Rad Miejskich w miastach wydzielonych z powiatowych związków sa-

morządowych.

W Inowrocławiu radni endeccy wyraźnie odrzucili nakaz partji, biorąc udział w zebraniu tamtejszej Rady Miejskiej. Radni ci poszli nawet dalej, połączyli się bowiem z radnymi PPS oraz dwoma radnymi „dzikimi” i w takim bloku wybrali 4 delegatów do okręgowego zgromadzenia wyborczego. Inowrocławski radziecki Klub Narodowy wziął zatem nietylko udział w wyborach, ale okazał wolę walki o swje przedstawicielstwo, kiedy dla zdobycia jeszcze jednego swojego delegata w zgromadzeniu wyborczym (sami mogliby wybrać najwyżej 3 delegatów) poszedł na ugodę ze zniechęconą dotąd PPS.

Słabe zatem są więzy Stronnictwa Narodowego i walka przeciw naturalnej woli utrzymania się na powierzchni życia, musi spełznąć na niczem.

Ogólne wyniki wyborów (jak wiadomo — w poniedziałek dokonywały wyboru delegatów do zgromadzeń wyborczych wszystkie rady miejskie miast wydzielonych) są następujące:

W Poznaniu — Narodowy Blok Gospodarczy, Narodowa Partja Robotnicza i radni Związku Młodych Narodowców wybrali wspólnie 32 delegatów do zgromadzenia wyborczego w okręgu 9, oraz 31 delegatów do zgromadzenia wyborczego w okręgu 94.

W Bydgoszczy w zebraniu Rady Miejskiej wzięło udział 30 radnych, w tem członkowie Narodowego Bloku Gospodarczego, Ch. D., N. P. R. i „dzicy”. Na zebraniu tem dokonano wybrano 30 delegatów do zgromadzenia wyborczego, w tem 21 wysuniętych przez Narodowy Blok Gospodarczy i 9 przez N. P. R.

W Gnieźnie Narodowy Blok Gospodarczy wybrał swoimi głosami wszystkich 8, przypadających na Radę Miejską, delegatów.

W Inowrocławiu wybrano 5 delegatów, wysuniętych przez Narodowy Blok Gospodarczy, oraz połączonymi głosami Klubu Narodowego, P. P. S. i „dzikich” — 4 delegatów.

Wyjazd z kraju dzieci polskich z Niemiec, bawiących w Polsce

Ze względu na kończący się w najbliższych dniach pobyt dzieci polskich z Niemiec u krewnych i na kolonjach letnich w kraju, Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech (Oddz.

w Poznaniu, ul. Fredry 7) komuni-

kuje zainteresowanym co następuje:
1) Każde dziecko, jadące do rodziny w Polsce na pobyt wakacyjny, otrzymało w Poznaniu — o ile krewni dziecka mieszkają poza Poznaniem

— kopertę, zawierającą blankiet zniżkowy i pieniądze, obliczone na opłacenie przejazdu od miejsca zamieszkania krewnych do Poznania, według taryfy ulgowej, przysługującej dziecku na zasadzie blankietu.

2) Odjazd transportu lipskiego i łużyckiego (dzieci z Saksonji i Łużyc) nastąpi w dniu 29 lipca br., ze stacji Poznań, o godz. 22,40.

Odjazd transportu berlińskiego (dzieci z Berlina, Hamburga, Hannoveru i t. d.) nastąpi w dniu 30 lipca br., ze stacji Poznań, o godz. 22,40.

3) Dziecko musi być bezwzględnie w podanych wyżej terminach dostarczone do Poznania, przyczem powinno się stawić na punkcie zbornym, to jest na Placu Targów Poznańskich, nawprost wejścia na Dworzec Zachodni przy ul. Marszałka Focha, przynajmniej na 3 godziny przed odejściem pociągu, to jest najpóźniej o godz. 20-ej (8ej wieczorem).

4) Dzieciom, które przyjadą wcześniej do Poznania, należy zapewnić opiekę i utrzymanie aż do wymienionej wyżej godziny, to jest do 20-tej wieczór. Dzieci nie mogą zabierać ze sobą ciężkich waliz i pakunków, w szczególności zaś żadnych przedmiotów, podlegających ocenie na granicy niemieckiej.

5) Dzieci, które nie zostaną na czas odesłane do Poznania i nie zostaną zabrane przez odpowiedni transport, będą następnie odsyłane do Niemiec na koszt krewnych, przyczem nie będą one korzystały z żadnych ulg przejazdowych. (ZAP)

Rekord naszych baloniarzy

W otwartej gondoli wzniesli się na 10 tys. metrów

Warszawa, 24. 7. Przed kilku dniami polscy lotnicy balonowi kpt. Zbigniew Burzyński i por. Wysocki dokonali lotu na wysokość na balonie „Toruń” o pojemności 2,200³ sześć. (napelnionego wodorem) w otwartej gondoli osiągając wysokość 10.002 metry, bijąc temsamem swój własny rekord międzynarodowy z 27 marca rb. 9.437 mtr. wysokości, zatwierdzony przez F. A. I.

Rekord obecny prawdopodobnie nie będzie uznany przez F. A. I. ponieważ jedynie działały barografy,

natomiast pozostałe przyrządy pomiarowe pokładowe nie odnotowały dokładnie innych danych, wymaganych przez F. A. I., przy zatwierdzeniu rekordów międzynarodowych.

Lot na wysokość naszych lotników balonowych odbył się przy sprzyjających warunkach atmosferycznych i trwał około 4 godzin. Start nastąpił w Legionowie, lądowanie koło Bochni. Lotnicy znieśli ciężkie warunki przebywania na tej wysokości w otwartej gondoli bardzo dobrze.

Podziękowanie

Pani Marszałkowej Piłsudskiej

Wilno, 24. 7. Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska przesłała na ręce wojewody wileńskiego p. Jaszczolta, Wilno i ziemi wileńskiej, tak

drogiej, sercu Marszałka i p. Marszałkowej, wyrazy podziękowania za okazane współczucie.

Nieudany zamach na hiszpańskiego ministra wojny

Madryt, 24. 7. Na torze kolejowym znaleziono wczoraj bombę na pół godziny przed nadejściem

pociągu, którym jechał minister wojny Gil Robles.

Katastrofa lotnicza

Moskwa, 24. 7. Podczas prób nowego samolotu przy wzlocie na wysokość 2.500 mtr. z szybkością 295 klm. na godzinę samolot uległ

katastrofie. Pilot Popow i inż. Jegorow uratowali się z pomocą spadochronów, elektrotechnik Titow zabił się.

12 osób utonęło w jeziorze

Olsztyn, 24. 7. Łódź, utrzymująca komunikację na jeziorze Daretan zatonięła w pobliżu wyspy Hertha. Z 21 osób, znajdujących

się na łodzi, zatonięło 12, w tem 10-ro dzieci z przytułku im. św. Marty w Olsztynie oraz kierowniczka przytułku i jeden z mieszkańców Olsztyna.

Udział księży w wyborach

Katolicka Agencja prasowa donosi: „Władza duchowna archidiecezji warszawskiej podaje do wiadomości duchowieństwa co następuje: Kurja metropolitalna warszawska zawiadamia wielebne duchowieństwo archidiecezji, że wszyscy kapłani, którzy ukończyli seminarjum duchowne archidiecezjalne, lub uniwersytet, po ukończeniu 30 roku życia

posiadają prawo wybierania do Senatu Rzeczypospolitej, oraz że kandydować do Sejmu i Senatu mogą tylko ci kapłani, którzy otrzymali uprzednio na to zezwolenie swego ordynariusza, jak również biskupa tego terytorjum, gdzie odbywa się wybór kapłana na posła, lub senatora.”

—o—

General angielski proponuje swe usługi cesarzowi abisyńskiemu

London, 24. 7. Z Durbanu donoszą, że general angielski Royston ofiarował swe usługi cesarzowi Abisynji. General, który liczy 75 lat i brał udział w wojnie z Burami,

zwrócił się pisemnie do cesarza Abisynji i zapowiada utworzenie brygady ochotników angielskich w wojsku abisyńskiem.

Marinetti zaciągnął się do wojska

Paryż, 24. 7. „Paris Soir” donosi z Rzymu, iż twórca futuryzmu, członek akademii włoskiej Marinetti

zgłosił się na ochotnika do oddziałów, odjeżdżających do Afryki Wschodniej. Marinetti liczy obecnie 59 lat.

Dostęp do krypty św. Leonarda

Kraków, 24. 7. Kurja metropolitalna wydała zarządzenie, że dostęp do krypty św. Leonarda dozwolony jest tylko zorganizowanemu wyieczkom w dnie powszednie od 10

do 13-ej oraz w niedziele i święta od 14-ej do 17-ej. Natomiast dostęp do wszystkich grobów dozwolony jest w dnie powszednie od 14-ej do 17-tej.

Skonfiskowany „Czar Walca”

Mor. Ostrawa, 24. 7. Ostatni numer „Dziennika Polskiego” został skonfiskowany za przedruk artykułu „Gazety Polskiej” p. t. „Czar Walca”,

pióra H. Korab-Kucharskiego, omawiającego kwestję restauracji Habsburgów.

O naszej przyjaźni z Rosją

W 3-cią rocznicę podpisania polsko-sowieckiego paktu o nieagresji

W krótkim czasie po zawarciu traktatu pokojowego w Rydze, który zlikwidował wojnę polsko-sowiecką z lat 1919-20 i utrwalił nasze granice wschodnie — zaczęły układać się stosunki Polski z Rosją sowiecką na płaszczyźnie sąsiedzkiego współżycia. Co prawda w pierwszych powojennych latach nie brakło pomiędzy obu sąsiadami pewnych tarć, nieporozumień i objawów wzajemnej nieufności.

Gdy jednak minął ten pierwszy okres niepewnych stosunków, Polska i Rosja wyciągnęły do siebie ręce. Zaznaczyć tu trzeba, że Polska była wówczas jednym w pierwszych państw, które stosunki swoje z komunistyczną Rosją uregulowały. Było to w tym czasie, kiedy inne państwa ani w taką możliwość współżycia nie wierzyły, ani też go wcale nie pragnęły. Niektóre państwa nawet chciały odwołać Polskę od podpisania z Rosją paktu o nieagresji. Dzisiaj ministrowie tych państw jawnie okazują Rosji sympatię i czule

spoglądają w oczy tow. Litwinowowi.

Stosunki Polski z Rosją wytrzymały jednak próbę życia. Umowy, podpisane samodzielnie, oparte na dobrej woli obu stron — trwają i są drogowskazem wzajemnych stosunków. Poprzez traktat ryski, następnie pakt o nieagresji podpisany dnia 25 lipca 1932 r., a przedłużony dn. 5 maja 1934 r. aż do roku 1945, oraz przez późniejsze umowy dodatkowe — idzie ten rozwój stosunków polsko-sowieckich, rozwój manifestowany niedawno wizytą naszego ministra w Moskwie i wizytą flot powietrznych i morskich obu państw.

Dla naszej dzisiejszej przyjaźni z Rosją, bardzo ważnym jest fakt przystąpienia tego państwa w ub. roku do Ligi Narodów. Znaczy to, że Rosja przyłączyła się do rzędu obrońców obecnego stanu rzeczy w Europie. Polska w rzędzie tych obrońców stoi już oddawna i dlatego też wzmocnienie frontu pokojowego powitała wówczas z największym zadowoleniem.

Niepodległość Austrii — gwarancją pokoju

Z okazji rocznicy krwawych wypadków w Wiedniu

Życie polityczne w Austrii idzie obecnie dość spokojnym torem, nie wykazując od dłuższego czasu żadnych wstrząsów. Na razie nic więc nie wskazuje na to, aby tej małej republice nad Dunajem groziło niebezpieczeństwo utraty niepodległości, co siłą rzeczy spowodować by musiało mniej lub więcej poważne zakłócenie pokoju Europy.

Inaczej jednak było przed rokiem, kiedy to Austria i jej stolica Wiedeń stały się terenem krwawych wypadków, zakończonych — jak sobie przypominamy — śmiercią kanclerza Dollfusa. Wypadki te z dnia 25 lipca 1934 r. miały przebieg następujący:

W biały dzień około 140 bojowców hitlerowskich w mundurach austriackich i w pełnym uzbrojeniu zajęło pałac kanclerski. Wewnątrz pałacu rozegrały się dramatyczne sceny. Uwięziono kilku ministrów, zaś kanclerz Dollfus ranny dwukrotnie w szyję, zmarł z upływu krwi. Na-

stępują pertraktacje z zamachowcami, w których bierze udział poseł niemiecki w Wiedniu, dając tem samem dowód udziału Niemiec w całej awanturze. Równocześnie na całej prowincji wybuchło powstanie narodowo-socjalistyczne, jak również krwawe i zacięte walki.

Tę hitlerowską rewoltę stłumiono wprawdzie, ale dała ona całej Europie wyraźny dowód, że jeżeli Niemcy kiedykolwiek na serio zrobią zamach na niepodległość Austrii, żaden rząd austriacki nie będzie miał dość siły dla gruntownego opanowania biegu wypadków. Wiadomo zresztą, że ruch hitlerowski w Austrii zdobył sobie całe masy zwolenników, zwłaszcza wśród młodzieży i inteligencji.

Sytuacja dziś tak się układa, że niepodległość Austrii dla wielu państw jest jednym z fundamentów pokoju. To też od przyszłego rozwoju wypadków nad Dunajem, zależy w dużej mierze dalsze ułożenie się stosunków pokojowych w Europie.

5 milj. powodzian w Chinach

Szanghaj, 24. 7. Powódź w dolinie rzeki Żółtej wskutek ciągłych deszczów staje się coraz groźniejsza. Woda zalewa codziennie coraz to inne miasta i wsie. Straty nie dają się obliczyć. Gubernator Santungu oblicza ilość uchodźców na 5 miljo-

nów. Panuje wśród nich głód i epidemia. Władze wysyłają setki łodzi ze środkami żywności i lekarstwami. Sytuacja w dolinie rzeki Jang-Tse wskutek powolnego opadania wód nieco się poprawiła.

PHILLIPS OPPENHEIM

Tajemnica Lady May

POWIEŚĆ
(Ciąg dalszy)

„Dzisiejszy dzień był dla mnie pełen wydarzeń. Po raz pierwszy tańczyłam przed publicznością. I Paweł de Vaux był u mnie w tem mieszkaniu. Byliśmy całkiem sami. Dziwne, że w tem wielkim mieście musiałam go od razu spotkać. Zmienił się od czasu, gdy go po raz ostatni widziałam w klasztorze. Także i ja stałam się inną. A jednak poznał mnie! Jak blado i poważnie wyglądał, stojąc przed kominkiem i wymawiając me imię. Jest piękny, piękniejszy niż wtedy, gdy zamordowano mego ojca. O, Pawle de Vaux, to był zły dzień dla ciebie. Czy nigdy nie przyszło ci na myśl, że małe sennie dziewczątka — tak mnie wtedy nazywałeś — kiedyś wyrosnie? Czy sądziłeś, że ono potrafi zapomnieć? Mężczyźni są jednak ograniczeni.

„Przypominał mi siebie dokładnie. Oblicze jego było poważne, lecz głos brzmiał czule. Nie zapominał, że jest mým opiekunem, a ja jego pupilką. Z jaką trwogą i przestachem patrzył na mnie! Czego nie chciał się dowiedzieć! Czy żyję sama, czy mam przyjaciół? „Gdy siedziałam na krześle zbliżył

się i tak pochylił nademną, że głowa jego niemal dotykała mojej. Skoro podniosłam wzrok ku niemu, sądziłam, że mnie obejmie. Uśmiechnęłam się do niego. Nie powiedział nic więcej. Zaprosiłam go na kolację i przyrzekłam potem tańczyć wyłącznie dla niego. Na chwilę położyłam dłoń moją na jego ramieniu, lecz on wziął kapelusz i wyszedł z pokoju. Nie był zbyt uprzejmy. Nie zmienił się zupełnie. Pawle de Vaux, możesz walczyć dowoli. Wkońcu zdobędę cię napewno“.

V.

Sygnat burzy

— Paweł...

Bez zameldowania wszedł młody człowiek do małego buduaru swej matki. Po podróży był zmęczony i wyczerpany, a matka podnosząc się, spojrzała na niego zmartwiona.

— Nie obawiaj się o mnie — rzekł, pochylając się w ukłon i całując ją — mam się dobrze.

— A jak się powodzi Arturowi?

— Wczoraj popołudniu byłem z nim

W okresie „Święta Gór“ wprowadzone będą 70 proc. zniżki kolejowe

Wobec pojawiających się w prasie niezupełnie ścisłych notatek, dotyczących dojazdu do Zakopanego w okresie Święta Gór wyjaśnia co następuje:

Ministerstwo Komunikacji przyznało 70 proc. indywidualne zniżki od ceny normalnych biletów kolejowych, ważnych ze wszystkich stacji kolejowych w Polsce do Zakopanego za okazaniem karty uczestnictwa w Święcie Gór.

Indywidualne karty uczestnictwa będą do nabycia od dnia 15 lipca br. we wszystkich delegaturach powiatowych Komitetu „Święta Gór“ mieszczących się przy starostwach powiatowych na terenie Polski, oraz we wszystkich oddziałach i agencjach biur podróży „Orbis“ i Wagons Lits-Cook.

Do karty uczestnictwa dołączony jest kupon w cenie zł 2,35 i 3,35 za oddaniem którego uczestnik zjazdu w Zakopanem otrzymuje znaczek upoważniający go do bezpłatnego wstępu na jarmark, zabawę na Wilczniku, wystawy przemysłu artystycznego, sztuki, letniskowo-turystyczno-sportowej, Las w górach, fotograficznej pamiątek z walk Legjonów Polskich w Karpatach 1914-15, imprezę pod nazwą „Hołd Górcom“, odczyty Polskiego Towarzystwa Ta-

trzańskiego, zawody strzeleckie, trójbój lekkoatletyczny i bieg sztafetowy.

Oprócz przejazdów indywidualnych projektowane jest uruchomienie do Zakopanego w okresie „Święta Gór“ kilku pociągów popularnych, których terminy wyjazdu będą podane w odpowiednim czasie.

Posiadacze indywidualnych kart uczestnictwa będą mogli w drodze powrotnej z Zakopanego przerwać swą podróż i zatrzymać się przez jeden dzień w Krakowie. Umożliwi to wielu osobom, które nie mogły dotychczas udać się do Krakowa, wzięcie udziału w sympniu Kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Jednocześnie zaznacza się, że przerwa w podróży nastąpić może wyłącznie w okresie ważności karty uczestnictwa t. j. do dnia 14 sierpnia włącznie.

Osoby udające się na Sowińiec winny uprzednio po przybyciu do Krakowa opłacić świadczenia dodatkowe w wysokości około 2 zł, które obejmą przejazd tramwajem i autobusem na Sowińiec, opłatę przewodników i drobny datek na kopiec. Organizację zjazdu przeprowadza Liga Popierania Turystyki.

Karty uczestnictwa w cenie 3,35 zł można nabyć w każdym Zarządzie Miejskim i Gminnym.

Wł. Raczkiewicz — wojewodą krakowskim

P. Prezydent Rzplitej podpisał dekret, powołujący b. marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza na stanowisko wojewody krakowskiego.

W dn. 22-im bm. minister spraw

wewnętrznych, M. Zyndram-Kościałkowski przyjął nowomianowanego wojewodę krakowskiego Władysława Raczkiewicza, b. marszałka Senatu.

Szczegóły katastrofy kolej. w Radomiu

Jedna osoba zabita, 20 ciężko rannych

Radom, 24. 7. Przyczyna katastrofy kolejowej na stacji radomskiej nie jest narazie ustalona. Władze prokuratorskie i kolejowe prowadzą dochodzenia.

W katastrofie rannych zostało ciężko 20 osób, które przewieziono do szpitala św. Kazimierza w Radomiu. Kilkanaście osób ciężko rannych,

opatrzyło na miejscu pogotowie ubezpieczalni społecznej.

Nazwiska osoby zabitej nie zdołano ustalić, gdyż zwłoki są zmasakrowane.

Tor został uszkodzony na przeszczeniu około 80 mtr.

Przerwy w ruchu kolejowym nie było.

Z. Z. Z. weźmie udział w wyborach

Odbyło się pod przewodnictwem b. posła Jędrzeja Moraczewskiego posiedzenie rady naczelnej Związku Związków Zawodowych, poświęcone sprawie udziału delegatów Z. Z. Z. w okręgowych zgromadzeniach wy-

borczych.

W wyniku obrad rada naczelna uchwaliła większością 4 głosów, iż poszczególne organa Z. Z. Z. wydelegują do zgromadzeń swych przedstawicieli.

razem. Londyn działa mi na nerwy. To wszystko. Dlatego przyjechałem tutaj by wypocząć, ewentualnie na parę dni wybrać się na polowanie.

Ucieszyła się, że jakiś czas będzie miała przy sobie najstarszego syna. Sympatyczna starsza pani, o okazałej postaci, miała siwe włosy i piękne rysy. Z bliska jednak widoczne były na jej pociągającej twarzy liczne zmarszczki.

— Na jutro zapowiedziany jest wyścig myśliwski. Punkt zborny w lesie koło Dichtley. Spodziewam się, że do jutra wypoczniesz. Powieś płaszcz. Zamówię dla ciebie herbatę.

— Dziękuję. Szedłem pieszo ze stacji i zmarłem. Płomień kominka przejmuję mnie błogiem ciepłem.

— Zauważ, że nie byłam przygotowaną na twój przyjazd. Wysłałabym z pewnością konie na dworzec.

— W ostatniej chwili zdecydowałem się pojechać i zaledwie zdążyłem na pociąg. Dick Carruthers chciał mnie na parę dni zabrać ze sobą do Paryża, ale to mi nie odpowiadało. Ma tam być teraz zimno i ślota. W starym zamku Vaux Court jest tak przytulnie...

— Tak, należy on do najpiękniejszych angielskich posiadłości — odpowiedziała matka, nalewając mu filiżankę herbaty. — Jakkolwiek leży zdala od głównego traktu, było tu w ostatnim tygodniu ponad tuzin ludzi celem zwie-

żenia. A ilekroć ciebie niema w domu, pozwałam na zwiedzanie.

Paweł pił herbatę, zatopiony w miękkim fotelu.

— Jacy ludzie przychodzą zwiedzać zamek. Zapewne duchowni lub architekci. Może historycy sztuki?

— Tak, nie brak też turystów amerykańskich. Przedwczoraj był nawet tutaj zakonnik rzymsko-katolicki. Jak mi wiadomo, cały dzień spędził w ruinach klasztoru.

Paweł przysunął się nieco bliżej do matki, wtedy zauważyła jego bladłość i wyczerpanie.

— Czy jesteś chory? — zapytała z trwogą. — Co ci dolega?

— Nie, jestem tylko zmęczony. Jak wiesz, z Londynu daleka droga, a ponadto wspominałem już, że przestraszyłem się stacji odbyłem pieszo. Pozatem czuję się doskonale.

— Byłeś w tej chwili, tak podobny do ojca swego — rzekła wolno. — Obawiałam się zawsze, gdy miał ten wyraz twarzy.

Odsunął krzesło bardziej w cień.

— Obawiam się, że nie wysypiasz się dostatecznie. Lord Westower wspominał ostatnio, że przebywał wiele z dziennikarzami i malarzami. A dla tych ludzi noc jest dniem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 25 lipca. Jakuba Apostoła
Wschód słońca g. 3.45 Zachód g. 19.40
Wschód księżyca g. 23.55 Zachód g. 18.35
Piątek, 26 lipca. Anny Matki N. M. P.
Wschód słońca g. 3.47 Zachód g. 19.39
Wschód księżyca g. 00.00 Zachód g. 17.36
Sobota, 27 lipca. Natalii M., Pantaleona M.
Wschód słońca g. 3.48 Zachód g. 19.38
Wschód księżyca g. 0.48 Zachód g. 18.24

Wzmocnijmy polski stan posiadania na ziemiach zachodnich. Nad szosą Chojnice—Gdańsk jest do sprzedania karczma z zabudowaniami gospodarczymi, 4 morgami ziemi ogrodowej, 19 morgami roli i łąki wraz z inwentarzem żywym i martwym. Obecny właściciel wzięły też wzajemnie gospodarstwo 30—40 morgowe. Wpłaty 12—13 tysięcy zł.

Blizszych informacji udzieli zainteresowanym Dyrekcja Okręgu Poznańskiego Polskiego Związku Zachodniego w Poznaniu, ul. Fredry 7.

Wągrowiec

Walne Zebranie Oddziału P. P. W. Wągrowiec. W dniu 11 sierpnia br. o godz. 16-tej odbędzie się Walne Zebranie Oddziału P. P. W. w Upt. Wągrowiec, z następującym programem:

1) Zagajenie. 2) Wybór przewodniczącego zebrania, sekretarza oraz ławników. 3) Przeczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania. 4) Sprawozdanie prezesa, sekretarza, skarbnika. 5) Sprawozdanie referenta kult. - oświatowego, wyszkolenia fizycznego, strzelectwa, pracy kobiet, samopomocy. 6) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 7) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie Zarządowi absolutorjum. 8) Wybór 2 delegatów na Okręgowy Zjazd Delegatów. 9) Walne głosy i wnioski. 10) Zakończenie.

O liczny udział w zebraniu uprasza Zarząd Oddziału P.P.W. Wągrowiec.

Oborniki

Tragiczna śmierć w kolonii harcerów. W kolonii harcerów w Wojnowie miał miejsce tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią 15-letniej harcerki Pecówny z Poznania.

Pecówna w czasie warty nocnej zasnęła przy palące się świecy, od której zajęły się włosy i ubranie. Mimo natychmiastowego ratunku dziewczynka zmarła. Kolonję zwinęto, a dziewczynki odesłano do domów.

Poznań

Oszuści grasują. Nogaj Wojciech, robotnik, zam. w Pawłowie Skockiem, pow. wągrowiecki, zgłosił policji, że 22 bm. na ul. Libelta 2-ch nieznanych mu osobników podstępnie wyludziło od niego asygnyaty Pożyczki Konwersyjnej wart. 190 zł na nazwisko Walentego Nogaja, a następnie wręczywszy mu wysiłki z gazet zbiegli. Dochodzenie przeprowadza Kom. IV P. P.

Na rowerze

dookoła Wielkopolski

W dniach 14 i 15 sierpnia br. rozegrany zostanie II dwuetapowy wyścig kolarski „Dookoła Wielkopolski” na dystansie 400 km., w którym weźmie udział w pełnym swoim składzie „narodowa drużyna kolarska”, desygnowana przez P. Z. T. K.

Wyścig ten będzie ostatnią eliminacją naszych kolarzy przed wyścigiem Warszawa—Berlin. Trasa tegorocznego wyścigu „Dookoła Wielkopolski” pójdzie następującym szlakiem: Poznań (start i meta) — Oborniki — Czarnków — (lotny finisz) — Ujście (punkt kontrolny) — Chodzież (punkt odżywczy) — Wągrowiec (lotny finisz) — Inowrocław (pół-metek i nocleg).

W drugim dniu wyścig przejdzie trasę: Inowrocław — Trzemeszno (lotny finisz) — Gniezno (punkt odżywczy) — Sroda (lotny finisz) — Poznań (meta na stadionie miejskim).

Wyścig ten budzi duże zainteresowanie ze względu na udział „narodowej drużyny kolarskiej”.

Samorząd gospodarczy wybrał swoich przedstawicieli do zgromadzeń wyborczych

W dniu dzisiejszym odbyły się wybory delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych w poszczególnych organach samorządu gospodarczego a więc w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej, Izbie Przemysłowo-Handlowej i Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu.

We wszystkich trzech Izbach wybrano kandydatów wysuniętych przez zarządy Izb.

I tak: w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej wybrano następujących delegatów: Okręg 95 — Dzięwulski Konstanty, Kozubski Teodor, Krych Kazimierz, Lipowicz Tadeusz, Lubieński Bogusław, Matuszak Stanisław, Me-

dyński Stanisław, Mieczak Władysław, Morawski Jan, Musiał Stanisław i Pióciennik Jan; Okręg 96 — Barcikowski Józef, Chłapowski Mieczysław, Donimirski Jerzy, Koźlik Antoni, Machowski Jan, Minicki Mieczysław, Niemczal Ludwik, Szczaniecki Władysław, Taczanowski Stanisław i Wróblewski Czesław; Okręg 97 — Czaja Ignacy, Dr. Gładysz Marjan, Florczyk Roman, Lipski Jan, Morawski Edward, Nowak Józef, Pilarek Franciszek, Radziszewski Antoni i Sikora Józef; Okręg 98 — Barcz Maksymilian, Dragon Szymon, Kowaliński Stanisław, Lisiecki Michał, Wize Krzysztof i Zenktelek Michał; Okręg

5-lecie istnienia Placówki Powstańców i Woj. O. K. VIII w Gołaszewie

W niedzielę, dnia 21 bm. obchodziła placówka Powstańców i Wojaków O. K. VIII w Gołaszewie 5-lecie swego istnienia.

By dzień ten upamiętnić trwałe dziełem — placówką postawiła wspomniały krzyż — dopomógł miejscowe organizacje, dorzucając cegiełki 5 i 10-złotowe. Prace murarskie wykonał sołtys p. Szczep, zaś krzyż wykonał z żelaza druh Ciężki St. Krzyż nosi napis: „Na pamiątkę powstania wielkopolskiego 1918-19”.

Nadmienić należy, że jest to jedyny krzyż w Gołaszewie.

O godz. 16-tej uformował się na dziedzińcu szkolnym pochód i po zdaniu raportu przez Komendanta placówki druha Tobołę Komendantowi Pow. druhowi por. Wałajtysowi, wyruszył z orkiestrą druha Nowaka na czele, do miejsca krzyża.

Przed poświęceniem krzyża okolicznościowe przemówienie wygłosił ref. ośw. druh naucz. Piątkowski.

Aktu poświęcenia dokonał kapelan pow. Powst. i Wojaków OK VIII ksiądz Górski z Wągrowca, poczem w serdecznych słowach przemówił do szarej braci powstańczej, by i nadal dbała o pielęgnację krzyża. W

uroczystości mimo deszczu wzięła udział ludność katolicka całej wioski.

Następnie odbyło się uroczystościowe zebranie, które zagał prezes druh Jesse, witając druha ks. kapłana Górskiego ks. wikarego z Łopienia, Komendanta Pow. druha por. Wałajtysa, sekretarza pow. druha red. Kubanka, prezesa placówki Wągrowiec drh. Bauze, delegacje oraz wszystkich druhow.

Na przewodniczącego powołano druha por. Wałajtysa, który im. Zarządu Oddziału Pow. złożył placówce życzenia dalszej owocnej pracy, im. placówki Wągrowiec prezes druh Bauza.

Obszerne sprawozdanie z 5-letniej działalności, zdał sekretarz druh naucz. Priebe.

W dowód pracy na niwie powstańczo-wojackiej, Srebrny Krzyż za Zasługi otrzymał prezes druh Jesse Stan., zaś dyplomy druhowie: komendant Toboła Józef, Przepiórka Jan, Zurek Stan. i Wasyla Jan.

Skończyła się zabawa taneczna, na której bawiono się w miłym nastroju do białego dnia. Czysty zysk z zabawy przeznaczono na krzyż.

Czar muzyki góralskiej

Podhale zamknięte od południa ścianą krzesanicy tatrzańskich od północy odgródzone porośnięte lasem Beskidami i Gorcami, stanowiło przez wieki całe odrębny świat, zupełnie w pozostałych częściach Polski nieznan.

Dzięki temu odosobnieniu zachowali górale tamtejsi po dziś dzień swoją odrębną muzykę i taniec, nie mówiąc już o swoistej ich gwarze, zdobnictwie, stroju i sztuce.

Dawna niedostępność i pierwotna dzikość Tatr i Podhala, oraz ciężkie warunki bytu wsi góralskiej sprzyjały powstaniu zbójnictwa, do czego przyczyniło się również gorące uwielbienie przez górali nieograniczonej żądni wiązami ślebody.

Zbójnicy i ich swoisty tryb życia, oraz przedziwne wyczyny stworzyły cały bogaty odrębny rozdział w muzyce i tańcu góralskim. Nuta sentymentalnego uwielbienia dla ich niezwykłego życia przebiega się do dziś dnia w legendach, pieśniach i tańcach góralskich.

Niezależnie od całej bogatej epopei zbójnickiej znalazły swój wyraz w muzyce i tańcu góralskim granitowe wierchy, szumiące potoki i zielone hale, jednym słowem cały ściśle z nimi zespolony świat tatrzański.

Na Podhale i w Tatrach jeżdżą corocznie tysiące ludzi, a mimo to tak mało osób zdołało usłyszeć praw-

dziwe pieśni góralskie, podziwiać ich nastrojowe tańce, albo wsłuchać się w owe przedziwne odrębne a jednocześnie tak silne tony muzyki, która swój początek czerpie w szumie wiatrów halnych, rwących potoków i echu lasów jodłowych. A już napewno nikomu dotąd nie udało się posłuchać w ciągu paru godzin muzyki i pieśni przeplatanych tańcem, odtworzonych przez wszystkich naszych górali od Tatr aż po Czarnohórę.

Z wielkim dlatego uznaniem i radością należy powitać inicjatywę zorganizowania szeregu spektakli artystycznych muzycznych w okresie trwania „Święta Gór” w Zakopanem. Z okazji niebywałego dotąd masowego zjazdu paru tysięcy górali ze wszystkich gór naszych do Zakopanego odbywać się będą w czasie tym tj. od 4 do 11 sierpnia wieczornice góralskie i ludowe regionalne widowiska.

Komu miły jest śpiew, taniec i muzyka góralska, ten niewątpliwie skorzysta z okazji i odwiedzi w okresie „Święta Gór” Zakopane, zwłaszcza, że Ministerstwo Komunikacji przyznało na czas trwania tej wyjątkowej uroczystości indywidualne zniżki kolejowe do Zakopanego w wysokości 70 proc. od normalnej taryfy osobowej, ważne ze wszystkich stacji na terenie Polski.

Zgon weterana 1863 r.

Poznań, 24.7. W szpitalu wojakowym zmarł, przeżywszy lata 89, s. p. ppor. Walenty Czerkawski jeden z ostatnich weteranów r. 1863. s. p. Czerkawski był synem powstańca z r. 1830 i jako 17-letni chłopiec wal-

czył podczas powstania w 63 r. w oddziale Skórzewskiego i podczas kampanji został ranny, a następnie wzięty do niewoli i zesłany na Syberję. Pogrzeb weterana odbył się we wtorek popoł.

Do dziś przyjmują listowi abonament

99 — Bartz Apolinary, Katafiasz Jan, Łakiński Tadeusz, Michalski Antoni, Paśko Stanisław, Poniński Edward i Trzciniński Juliusz; Okręg 100 — Duziński Juliusz, Dzwonkowski Jerzy, Kuciewicz Józef, Tolkacz Adam i Tomczak Jan.

Izba Przemysłowo-Handlowa wybrała, jako delegatów: Okręg 93 — Broniewski Witold, Kręglewski Edward, Koźlikowski Stefan, Kuglin Jan, Maciejewski Marjan i Szulc Stanisław; Okręg 94 — Czepczyński Włodzimierz, Kujawa Tomasz, Niebdał Ignacy, Sikorski Brunon, Suchowiak Henryk i Thomas Aleksander; Okręg 95 — Bandura Feliks, Grupiński Stanisław, Janicki Jan, Majewski Adam, Nowakowski Czesław, Skorny Michał, Stanka Adolf, Szczepkowski Marjan, Sztark Józef, Walczak Stanisław i Wyrembelski Stefan; Okręg 96 — Dziedziuchowicz Mieczysław, Dembiński Antoni, Flieger Józef, Jezierski Władysław, Kaczmarek Henryk, Kotecki Stanisław, Górecki Józef, Muslewski Antoni, Nowakowski Franciszek, Pokrywka Józef i Wachowiak Jan; Okręg 97 — Bajerlein Kazimierz, Hoffmann Zygmunt, Hacia Waclaw, Hubicki Kazimierz, Zapłata Stefan, Olex Edward, Podlewski Janusz, Strózewski Jan i Wentzel Włodzimierz; Okręg 98 — Bystrzycki Bolesław, Grogrowicz Hugon, Jaroszyński Czesław, Namysłowski Stefan, Szyszka Franciszek, Wojciechowski Stanisław i Wolski Kazimierz; Okręg 99 — Ciemny Mieczysław, Kopczyński Franciszek, Makowski Henryk i Zgorzalewski Zygmunt; Okręg 100 — Dankowski Marjan i Rajowski Jan.

Delegatami Poznańskiej Izby Rzemieślniczej do okręgowych zgromadzeń wyborczych zostali: Okręg 93 — Knopiński Ignacy, m. reżnicky, Porankiewicz Stanisław, m. szewski, Tomiak Franciszek, m. piekarski, Trawiński Andrzej, m. krawiecki i Zakrzewski Władysław, prezes Izby; Okręg 94 — Gadebusch Ksawery, Chwiłkowski Cezary, Maciejewski Wojciech i Potocki Czesław; Okręg 95 — Grzechowiak Antoni, Drynkowski Stanisław, Henicz Antoni, Klessa Ignacy, Krzywosadzki Kwiryn i Pawłowski Walenty; Okręg 96 — Mania Walenty, Kortus Wawrzyniec, Gawroński Stanisław, Hasiński Władysław, Tulisza Stefan, Świetlik Nikodem i Wypych Józef; Okręg 97 — Smętek Stanisław, Rogalewski Franciszek, Chyba Stanisław, Książniak Franciszek, Zimowski Stanisław, Bogus Roman; Okręg 98 — Andrzejewski Antoni, Janiszewski Wincenty, Zakrzewski Józef, Zamysłowski Antoni; Okręg 99 — Balski Władysław, Urbański Leon, Wojciechowski Franciszek i Zakrzewski Władysław (Szubin); Okręg 100 — Kamiński Edmund, Malicki Władysław, Mrugalski Julian, Stepczyński Stefan.

Na Żywy Pomnik s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Na apel Wielkopolskiego Obywatelskiego Komitetu uczczenia s. p. Pierwszego Marszałka Polski ofiarowali w dalszym ciągu obligacje 6-proc. Pożyczki Narodowej na rzecz Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu pp.: Inżynier Jan Werner, naczelnik Okręgu Miar w Poznaniu 100 zł, Inżynier Antoni Dziurzyński, Dyrektor Gazowni miejskiej w Poznaniu 100 zł, Stefan Królikowski, Dyrektor Związku Zach. Polskiego Przemysłu Cukrowniczego 300 zł, Poznańskie Ziemstwo Kredytowe 1000 zł.

Razem stanęło dotychczas do apelu 16800 zł w obligacjach 6-proc. Pożyczki Narodowej.

Do dalszych ofiar na budowę Żywego Pomnika Wodza Narodu zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli.

Zgłoszenia przyjmuje Generalny Sekretariat Komitetu Budowy Domu Żołnierza w Poznaniu ul. Wały Bartorego 5 pokój № 57.

P. T. ofiarodawców prosimy o umieszczenie swego podpisu (bez jakichkolwiek dalszych dopisków) na czwartej stronie obligacji w miejscu przeznaczonym na przelew.

Młodzież wiejska przy pracy

Połączenie wszystkich przerwanych organizacji młodzieży wiejskiej w jeden silny Związek Młodej Wsi, działający na terenie całej Polski i zrzeszający ponad 200 tys. członków, było momentem przełomowym w życiu Młodej Wsi Polskiej.

Niechęć do organizowania się, wywołana tarciami międzyorganizacyjnymi i szkodliwą akcją rozbijającą różnych „działaczy” wiejskich, wygrywających poszczególne grupki młodzieży dla swoich celów, ustąpiła miejsca zaufaniu do jednej, wielkiej organizacji, która za cel postawiła sobie samowychowanie i przygotowanie szeregow młodzieży wiejskiej do przyszłej, twórczej pracy dla dobra Państwa Polskiego i wsi polskiej.

Na terenie województwa poznańskiego unifikacja wszystkich przerwanych organizacji młodzieżowych na wsi, rozpoczęta jeszcze w końcu ubiegłego roku, szła z początku dosyć opornie ze względu na odśrodkową działalność kilku przywódców Związku Młodzieży Ludowej. Zdrowa myśl zjednoczenia wszystkich sił we wspólnej pracy zwyciężyła jednak szybko i Związek Młodej Wsi Ziemi Wielkopolskiej nie tylko przejął dotychczas zorganizowany teren młodzieżowski, ale, wykazując silne tendencje rozwojowe, organizuje coraz to nowe Koła i obejmując swoją działalnością coraz szersze szeregi młodzieży wiejskiej.

W ostatnią niedzielę odbył się w

Obornikach, w sali p. Narożyńskiego, zjazd nowoorganizowanych Kół Zw. Młodej Wsi z terenu tego powiatu.

Padający już od rana deszcz przeszkodził przybyciu większej liczby członków. Mimo to jednak bardzo wiele Kół przybyło w komplecie.

Zjazd zajął i przewodniczył obradom organizator Zw. Młodej Wsi na terenie pow. obornickiego, p. Kalinowski Franciszek. Referat na temat ideologii i metod pracy związkowej wygłosił przybyły z Poznania kierownik Związku p. Bronisław Wolek. Po referacie wywiązała się dyskusja, która toczyła się głównie około zagadnień praktycznych, związanych z potrzebami terenu powiatu obornickiego. Miłym urozmaicheniem Zjazdu była deklamacja, przygotowana i pięknie wygłoszona przez członka Koła w Zawadach.

Po dyskusji nad referatem przystąpiono do wyborów zarządu powiatowego, który ukonstytuował się w następującym składzie: prezes — Kalinowski Aleksander, wiceprezes — Pampuch Paweł, sekretarz — Kulka Jan i skarbnik — Adamski Józef. Na zjeździe omówiono poza tem kwestję organizowania zespołów przysposobienia rolniczego przy poszczególnych Kołach oraz sprawę utworzenia lotnej biblioteki.

Po wyczerpaniu porządku obrad odbyła się w gronie uczestników zjazdu wesoła zabawa.

Sygnaly ostrzegawcze na radjostacji w Toruniu

Toruń, 24. 7. Od piątku zeszłego tygodnia, odbywają się przez cały tydzień w radjostacji pomorskiej próby z oświetleniem ostrzegawczym dla samolotów. Próby trwają od

zmiernu aż do świtu. Wszystkich światel będzie 5. Jeżeli próby dadzą efekt dodatni sygnaly zostaną zainstalowane.

Cegły na Żywy Pomnik ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego

980 tysięcy sztuk cegieł, 600 m³ piasku 94 tysięcy kg wapna palonego potrzeba tylko, by w najbliższym czasie stanął w Poznaniu monumentalny gmach Domu Żołnierza, jako Żywego Pomnika ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

60 tysięcy sztuk cegieł ofiarował na rzecz Budowy P. Zapłata, właściciel Cegielni Parowej w Jarocinie a jeden wagon cegły p. Fr. Złotowicz z Kcyni.

Do dalszych ofiar w materiałach budowlanych i w tem wszystkim, co może służyć do wewnętrznego urządzenia i upiększenia Domu zapraszamy wszystkich obywateli na terenie Województwa Poznańskiego.

Zgłoszenia przyjmuje Generalny Sekretariat Komitetu Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu ul. Wały Batorego 5 pokój nr. 57.

Wagrowiec

Ważne dla ubezpieczonych. Jak nas informują, to bardzo mała ilość ubezpieczonych jest w posiadaniu stałej legitymacji ubezpieczeniowej z fotografią.

Z uwagi na to, że od 1 września r. b. pomoc lekarska będzie udzielana jedynie za okazaniem stałej legitymacji, w interesie samych ubezpie-

czonych leży, by wcześniej się o taką postarać w tutejszej Ubezpieczalni Społecznej.

Fotografia wykonana na białym tle bez nakrycia głowy, winna mieć rozmiar 4,5x6 cm.

Fotografie takie wykonuje f-ma Foto-Wiosik, ul. Kolejowa № 12 już po cenie 1,— zł za 3 fotografie.

Ubezpieczeni winni z tej okazji skorzystać.

Braciszek zakonny wynalazcą wiecznego pióra

„Wieczne pióro” stało się dzisiaj tak rozpowszechnionem, że już nawet nie pytamy się o to, kto je wynalazł; zżyliśmy się z nim jako z przedmiotem codziennego użytku. I mało kto z używających „wiecznego pióra” wie o tem, że wynalazł je skromny braciszek, kwestarz z zakonu oo. kapucynów, imieniem Candide z klasztoru La Roche w Sabaudji. W swoich licznych wędrówkach kwestarskich brat Candide nie rozstawał się z flaszeczką atramentu i pilnie notował wszystkie wpływy i wydatki. Gdy stał pewnego ranka na swojej przygodnej kwatrze spostrzegł z przerażeniem,

że cała torba podróżna w atramencie. Wróciwszy do klasztoru zaczął majstrować, przemyślać, aż wpadł na pomysł pióra zaopatrzonego w rezerwuar na atrament, sporządzonego z rurki mosiężnej, zamykanej korkiem umocowanym spiralnym drutem.

Ulegając namowom braci zakonnych dał brat Candide opatentować swój wynalazek. W Sallanges powstało specjalne towarzystwo dla eksploatacji tego wynalazku. Po roku jednak skromny wynalazca wycofał swój patent i oddał swój praktyczny wynalazek do użyteczności publicznej.

Napiętnowanie

Poznań, 24. 7. Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę publicysty Henryka Przyborowskiego, oskarżonego przez nauczyciela Majewskiego o zniesławienie. Przyborowski przypominał w „Dzienniku Poznańskim” przeszłość Majewskiego, obecnie czynnego nauczyciela, który w latach niewoli był

dzieci polskie za używanie języka ojczystego i za to przywiązywał je do pługa. Sąd stanął na stanowisku, że postępowanie Majewskiego zasługuje na publiczne potępienie i wobec tego zwolnił red. Przyborowskiego od winy i kary.

Uwaga K. S. M. Ż. Miesięczne zebranie Kat. Stow. Młodz. Zeńskiej, które z ważnych przyczyn nie odbyło się w niedzielę, dnia 21 b. m., odbędzie się w niedzielę, dn. 28 bm. zaraz po sumie w salce parafialnej. Przybycie wszystkich druchów konieczne. Mogą się zapisywać także nowe członkinie. Kierownictwo.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen
Poznań, dnia 23. 7. 1935 r.
płacono za 100 kg żywej wagi za: w zł

BYDŁO:	
W o l y:	
pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	60—64
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	52—56
Mięsiste tuczone starsze	46—50
Miennie odżywione	38—42
B u h a j e:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—60
Tuczone mięsiste	50—56
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	44—48
Miennie odżywione	36—40
K r o w y:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—62
Tuczone mięsiste	50—56
Nietuczone, dobrze odżywiane	34—38
Miennie odżywiane	20—22
J a ł o w i c e:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
Tuczone mięsiste	52—56
Nietuczone, dobrze odżywiane	46—50
Miennie odżywiane	38—42
M ł o d z i e ż:	
Dobrze odżywione	38—42
Miennie odżywione	32—36
C i e ł ę t a:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	66—74
Tuczone cielęta	60—64
Dobrze odżywione	54—58
Miennie odżywione	48—52
O w c e:	
Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	62—68
Tuczone starsze skopy i maciorki	54—58
Dobrze odżywione	44—50

SWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	90—94
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	84—88
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	74—80
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	64—70
Maciorki i późne kastraty	78—84

Notowanie giełdy produktów rolniczych

Poznań, dnia 23. 7. 1935 r.	
Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	10,75—11,00
Żyto nowe	10,00—10,50
Pszennica	14,00—14,25
Owies	13,25—13,75
Mąka żytnia 55 proc. wł. worka	17,25—18,25
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	21,75—22,25
Otręby żytnie	7,75—8,50
Otręby pszenne	8,00—8,50
Otręby pszenne (grube)	8,50—9,00
Otręby jęczmienne	8,75—10,00
Gorczyca	35,00—39,00
Łubin niebieski	11,75—12,25
Łubin żółty	14,25—14,75
Mak niebieski	36,00—39,00
Makuch lniany w taflach	17,75—18,00
Makuch rzepak w tafl.	13,25—13,50
Makuch słoneczn. w tafl.	16,50—17,00
Srut Soja	18,00—18,50
Słoma pszenna luzem	2,00—2,20
„ pszena prasowana	2,60—2,80
„ żytnia luzem	2,25—2,50
„ żytnia prasowana	2,75—3,00
„ owsiana luzem	3,00—3,25
„ owsiana prasowana	3,50—3,75
„ jęczmienna luzem	1,70—2,20
„ jęczmienna prasow.	2,60—2,80
Siano zwykłe luzem	5,75—6,25
„ zwykłe prasowane	6,25—7,75

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Stefanja z Grochowskich Grajkowska

zasnęła w Bogu po długich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, dnia 23 lipca 1935 r. o godz. 16,30, przeżywszy lat 27, o czem zawiadamiają Krewnych i Znajomych

w ciężkim smutku pogrążeni
mąż z synem i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26 b. m. o godz. 18-tej z kościoła Szpitala Powiatowego.

Wagrowiec, dnia 24 lipca 1935 r.

274

Szanownym Paniom

miasta Wagrowca i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem 16 bm. wykonuję w moim zakładzie fryzjerskim

ondulacje

Za łaskawę poparcie przyrzekam skora, rzetelną i fachową obsługę. Z poważaniem

M. Filipowski

mistrz fryzjerski

Wagrowiec, ul. Szeroka 13, (w domu p. Stońskiego).

1 lub 2 pokoje

nadające się na biuro wydzierżawiać od 1 sierpnia. Frie-denberger, ul. Kościuszki 63.

Próżne skrzynie

tanio oddaje Hurtownia Tytoniowa w Wagrowcu, Kolejowa 44, tel. 112.

160